

W finale terytorialnego Pucharu Polski (OZPN Opole Region 5 Nysa – Prudnik) LZS Ścinawa Nyska pokonała 3:2 LZS Dytmarów. Mecz odbył się na boisku w Moszczance. Wybrałem się na to spotkanie, bo lubię wszelkie finały, bo one się kończą większymi lub mniejszymi fetami. Mam na myśli to, co po meczu dzieje się na murawie. Do tego nigdy wcześniej nie byłem na boisku Sudetów Moszczanki, choć w poprzednim sezonie oglądałem ich mecz w roli gospodarzy, jednak rozgrywali go w sąsiedniej miejscowości, bo ich obiekt był w budowie lub przebudowie.



Boisko w Moszczance prezentuje się bardzo ładnie. Już na wejściu jest tablica z nazwą klubu. Na terenie obiektu jest plac zabaw dla dzieci, co często można spotkać na takich stadionach w pobliskich Czechach. Sudety Moszczanka mogą pochwalić się bardzo dużym i ładnym budynkiem klubowym. Robi wrażenie. Bardzo podobały mi się ławki rezerwowych, które są z drewna i mają swój urok. Trochę gorzej wyglądają ławki dla kibiców, które są na poziomie wiejskich boisk. Za nimi tło tworzą piękne góry, gdzie widać Kopę Biskupią.

Choć wynik tego nie pokazuje, to piłkarze ze Ścinawy odnieśli dość pewne zwycięstwo. Pierwszą bramkę zdobyli gracze z Dytmarowa. Wpadła ona po bardzo dobrze wykonanym rzucie wolnym. Również z wolnego padła bramka, którą na 2:1 zdobyli gracze ze Ścinawy Nyskiej. Tak też zakończyła się pierwsza połowa meczu.

Przełomowym momentem tego pojedynku był rzut karny, po którym Ścinawa Nyska prowadziła 3:1. Też można to zobaczyć na jednym z moich filmów.

Pod koniec meczu Dytmarów zdobył kontaktową bramkę. Było to jednak zbyt późno, bo już nie potrafili poważniej zagrozić bramce swoich rywali.

Po meczu wręczono puchary, a potem zawodnicy ze Ścinawy Nyskiej fetowali swój sukces. Poniżej film, który to pokazuje.

Mecz oglądało 190 widzów, z tego duża część z nich dłużej słonecznik. Jeden z nich wyróżnił się tym, że miał syrenę strażacką. Widziałem też osobę z szalem LZS Dytmarów.

W tym sezonie obie te drużyny grały w tej samej grupie opolskiej klasy A. LZS Ścinawa Nyska wygrała grupę, w której zdobyła 63 punkty. LZS Dytmarów z dorobkiem 41 punktów zajął szóste miejsce.

Po meczu pojechaliśmy na pstrąga, czyli na to, z czego Moszczanka najbardziej słynie.

{morfeo 103}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{comments on}